

1. **Autor:** ks. Wojciech Cichosz, Elżbieta Pankowska-Siedlik
  2. **Tytuł:** *Metody aktywizujące w wychowaniu w wierze*
  3. **Źródło:** w: *Wychowanie w wierze w kontekście przemian współczesności*, red. R. Buchta, S. Dziekoński, „Studia i Materiały Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, 2011, nr 61, s. 222-248
- 

## **METODY AKTYWIZUJĄCE W WYCHOWANIU W WIERZE**

Świat początku XXI wieku i Trzeciego Tysiąclecia od przyjścia Chrystusa charakteryzuje się dynamicznym procesem przemian we wszystkich sferach społecznych. Przemiany te nie omijają również edukacji i formacji osoby ludzkiej, a w jej ramach – nauki religii w szkole, katechezy przykościelnej i posługi duszpasterskiej. Współczesna cywilizacja i kultura świata ponowoczesnego, interpretowanego przez filozofię postmodernistyczną<sup>1</sup>, stanowi wyzwanie dla Kościoła, któremu stawia szereg pytań dotyczących przekazu wiary<sup>2</sup> i języka (metod) owego przekazu. W tych ramach mieści się również pytanie o rolę i miejsce kapłana oraz katechety w środowisku szkolnym i parafialnym (lokalnym). Wzrost wykształcenia społeczeństwa i łatwy dostęp do wiedzy sprawiają, że rosną nieustannie wymagania edukacyjno-formacyjne: zarówno wobec uczących się, jak i nauczających. W recenzji książki ks. prof. Franciszka Drączkowskiego – który tajemnicę Trójcy Świętej postanowił przedstawić językiem XXI wieku, to znaczy językiem znaku, obrazu i wyobrażenia, czyli z zastosowaniem metod aktywizujących, czytamy: „*Powiedz mi, a zapomnę, pokaż, a zapamiętam, pozwól wziąć udział, a zrozumieć*”. Przywołane w motcie przysłowie chińskie trafnie oddaje ducha komunikowania współczesności (świata ponowoczesnego). Człowiek dzisiejszy, uczestniczący w przemianach mentalnych o zasięgu cywilizacyjnym, nie tylko myśli za pomocą obrazu

---

<sup>1</sup> W. Cichosz, *Wychowanie chrześcijańskie wobec postmodernistycznej prowokacji*, Gdańsk 2001.

<sup>2</sup> Problem stosowanej w tym obszarze niejednoznacznej terminologii i próbę jej wyjaśnienia znajdujemy w artykule wybitnego znawcy problemu – ks. prof. Romana Murawskiego *Wychowanie w wierze: Co to jest?*. Warto w tym miejscu zauważyć, że w dokumentach Magisterium Ecclesiae i literaturze przedmiotu pojawia się aż 31 różnych określeń na to samo (pozornie wydawać by się mogło) zagadnienie, bez głębszych jednak refleksji i analiz: droga wiary, formacja duchowa, formacja religijna, inicjacja w życie wiarą, komunikacja wiary, nauczanie religijne, nauczanie wiary, pedagogia Ewangelii, pedagogia wiary, pedagogia Boża, pogłębianie wiary, przekazanie wiary, przeprowadzenie wiary, rozwijanie wiary, szkoła wiary, widzenie wiary, wznoszenie umysłu do widzenia wiary, wprowadzenie w wiarę, wychowanie chrześcijańskie, wychowanie do wiary, wychowanie do życia w wierze, wychowanie katolickie, wychowanie religijne, wychowanie w duchu wiary, wychowanie w świetle wiary, wychowanie w wierze, wychowanie wiary, wzrastanie chrześcijańskie, wzrastanie w wierze, wzrost wiary, zaproszenie do wiary.

i przedstawień wizualnych, ale również oczekuje niemal w każdej dziedzinie swego życia ujęć graficznych. Stąd też nowe trendy edukacyjne, zarówno w pedagogice, jak i w teologii, domagają się od osób odpowiedzialnych za kształcenie i formację, by w procesie dydaktyczno-wychowawczym zdecydowanie dowartościować i dostosować do wieku ucznia metody aktywizujące. Nie dziwi zatem fakt, że szkolnictwo początku XXI wieku, eksponując metody dynamizujące, zwraca dużą uwagę na korelację między stosowaniem wyżej wymienionych metod a efektywnością kształcenia, zwłaszcza wówczas, gdy mamy do przekazania trudny materiał poznawczy. Również ewangelizacja w czasach dzisiejszych nie może ignorować tego zapotrzebowania. Takie podejście do edukacji ma oczywiście swoich zagorzałych zwolenników, ale i zaciekle przeciwników”<sup>3</sup>.

Wspomniane powyżej uwarunkowania sprawiają, iż katechetyka i dydaktyka są zobligowane podążać za wciąż rosnącymi wymogami oraz stale unowocześniać metody pracy z dziećmi i młodzieżą, zarówno w pracy katechetycznej, jak i duszpasterskiej. W refleksji dydaktycznej ostatnich czasów szczególne miejsce zaczęły zajmować tzw. metody aktywizujące (aktywizacyjne, dynamizujące), których celem jest przybliżenie oraz ułatwienie przyswajania przez dzieci i młodzież nauczanych treści. Również współczesna katechizacja poszukuje przydatnych metod aktywizacji odbiorców Ewangelii i sposobów czynnego włączenia ich w rozwój własnej wiedzy i wiary oraz formacji osoby ludzkiej (*fides et ratio*)<sup>4</sup>. W literaturze przedmiotu problematyka metod aktywizujących jest zagadnieniem nie tylko modnym, ale i szeroko komentowanym. W licznych opracowaniach naukowych dostępne są wyniki badań i obserwacji związanych z praktycznym stosowaniem tych metod. W realizacji tematu posłużono się przede wszystkim metodą analizy źródłowej, co pozwoliło wyróżnić cztery podstawowe pojęcia (kategorie): metody aktywizujące, nauczanie religii w szkole, katecheza przykościelna (parafialna) oraz duszpasterstwo.

### **1. Potrzeba aktywizacji wiernych w pracy katechetyczno-duszpasterskiej**

Pod koniec XIX wieku pojawił się termin „aktywizm”, który stał się popularny w I połowie XX wieku do tego stopnia, iż mówi się niekiedy, że „stał się «przewrotem kopernikańskim» w nauczaniu: przejściem od skoncentrowania na nauczycielu do skoncentrowania na uczniu, od szkoły skupionej na programie do szkoły skupionej na uczniu”<sup>5</sup>. Wśród metod na-

---

<sup>3</sup> W. Cichosz (rec.), *Ks. Franciszek Drączkowski, Poza Kościołem nie ma zbawienia. Ujęcie graficzne*, Wydawnictwo „Bernardinum”, Pelplin 2008, ss. 197, red. A. Świeżyński, „Studia Gdańskie”, 2008, nr XXIII, s. 453.

<sup>4</sup> *Vademecum katechety. Metody aktywizujące*, red. Z. Barciński, Kraków-Lublin 2006, s. 7.

<sup>5</sup> J.M. Prelezo, *Aktywizm*, w: *Słownik katechetyczny*, red. J. Gevaert, K. Misiaszek, Wyd. Salezjańskie, Warszawa 2007, s. 33.

uczania i ewangelizowania, zamiast encyklopedycznego modelu przekazywania wiedzy, zaczęto preferować aktywizację uczniów i ich kreatywną i twórczą postawę. Tradycyjne metody nauczania opierające się na nauczycielu lub w niektórych przypadkach na pracy grupowej (wykład, opis, opowiadanie, prelekcja) ustępują dziś miejsca nowemu modelowi, w którym rola nauczyciela ma wymiar organizacyjny i koordynujący pracę uczniów, mobilizujący uczniów do działań twórczych. W tej sytuacji konieczne są nowe, sprawne metody, skutecznie zachęcające dzieci i młodzież do twórczego działania i aktywnego zdobywania wiedzy, oparte na czynnej postawie zarówno nauczyciela, jak i ucznia i zapewniające skuteczną komunikację pomiędzy nauczającym i nauczonym.

Tego typu metodami są niewątpliwie metody aktywizujące. Ogólnie rzecz ujmując, są one definiowane jako względnie stały, powtarzalny sposób pracy uczestników zajęć. Mogą określać jedną prostą czynność uczestników lub wskazywać na cały uporządkowany szereg takich czynności. Zawsze charakterystycznym dla tych metod jest to, iż nie są metodami nauczyciela, ale samych uczestników zajęć. Centrum metody aktywizującej jest *samodzielne i aktywne* zdobywanie wiedzy przez uczestnika zajęć, który sam musi podejmować decyzje (np. opowiadając się za pewnym poglądem lub poszukując odpowiedzi na pojawiający się problem). Nauczanie z wykorzystaniem metod aktywizujących często określa się jako „uczenie się przez doświadczenie”, „uczenie się przez odkrywanie” lub „żywe uczenie się”. Dotyczy to również katechezy, zarówno szkolnej (nauczanie religii), jak i parafialnej (wtajemniczenie chrześcijańskie).

Pierwotna etymologia słowa „katecheza” (gr. *katecheo*) oznacza „wołanie z góry” – *ex alto* (*kata* – z góry, *echeo* – brzmieć, wypowiadać), później – „pouczać”<sup>6</sup>. Katecheza jest więc echem dialogu, jaki Bóg, przez wzgląd na miłość do człowieka, z nim prowadzi<sup>7</sup>. Jan Paweł II tak wyjaśnia pojęcie katechezy i stosowanych w niej metod przekazu Słowa Bożego: „Od chwil swoich jerozolimskich narodzin w dniu Pięćdziesiątnicy Kościół trwa w nauce Apostołów, a trwanie takie oznacza spotkanie w wierze tych, którzy nauczają, i tych, którzy bywają nauczani. To jest właśnie katecheza, wedle greckiego słowa *katecheo*. (...) Późniejsze znaczenie pouczać (gdy głos nauczyciela jest świadomym niejako echem pytania ucznia, a odpowiedź ucznia – echem nauczyciela). Ostatnie wyjaśnienie jest ważne, gdyż wskazuje na to, że pouczenie, jakim jest katecheza, dokonuje się nie tylko w sposób jednostronny, jako wykład, ale także w drodze rozmowy, poprzez pytania i odpowiedzi”<sup>8</sup>. Miejscem katechezy jest

---

<sup>6</sup> J. Szpet, *Dydaktyka katechezy*, Wyd. PWT, Poznań 1999, s. 320.

<sup>7</sup> Por. Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium ogólne o katechizacji* (dalej: DOK), Rzym 1997, 144.

<sup>8</sup> Jan Paweł II, *Wierzę w Boga Stworzyciela*, Città del Vaticano, 1987, 13.

wspólnota wiary i jej praktyki religijne, do których należy zwłaszcza przygotowanie do dawań chrześcijańskiego świadectwa, do sprawowania liturgii i diakonicznej posługi na rzecz bliźnich. Ks. Piotr Tomasik stwierdza, iż „katecheza jest pogłębioną formą przepowiadania Słowa Bożego dokonywaną we wspólnocie kościelnej, mającą na celu doprowadzenie do żywej wiary (przyłgnięcia do Chrystusa) i realizowaną jednocześnie przez trzy funkcje: wtajemniczenia, wychowania i nauczania”<sup>9</sup>. Ks. Ryszard Czekalski wskazuje ponadto na czwartą jej funkcję – ewangelizację. Autor zauważa, iż choć trudno uznać ją w ścisłym sensie za funkcję (katecheza zakłada istnienie przynajmniej załączka wiary), to jednak „biorąc pod uwagę współczesny kontekst religijny, należy uwzględnić tzw. katechezę ewangelizacyjną”<sup>10</sup>.

Zgodnie z nauczaniem Soboru Watykańskiego II, katecheza winna prowadzić do osobowego spotkania z Bogiem, który jako Ojciec objawia się człowiekowi przez Jezusa Chrystusa. To Jezus Chrystus powinien zatem stać w centrum katechezy: „Jezus Chrystus z Nazaretu, Jednorodzony Syn Ojca (...), który cierpiał i umarł za nas i który teraz, ponieważ zmarł twychwstał, żyje z nami na zawsze” (CT, 5). Punktem wyjścia dla współczesnej katechezy jest człowiek i świat, zaś celem – spotkanie z osobowym Bogiem. Jak stwierdza ks. Czekalski: „Komunia z Jezusem Chrystusem to jest cel najistotniejszy, fundamentalny (...), cel ostateczny katechezy. Wyraża się on w wyznaniu wiary w jednego Boga: Ojca, Syna i Ducha Świętego. Katecheza zatem ma swój początek w wyznaniu wiary i prowadzi do wyznania wiary”<sup>11</sup>. Aktywizacja odnosi się więc do ogółu poczynań katechety i katechizowanych zapewniających wychowankom odgrywanie czynnej roli w realizacji podjętych zadań podczas procesu przekazywania wiedzy<sup>12</sup>. Przez pojęcie aktywności rozumiany jest pewien stan lub zdolność człowieka do czynnego regulowania stosunków z otoczeniem, podejmowania działań, inicjatyw; czynne uczestnictwo<sup>13</sup>. Aktywność odnosi się do sfery biologicznej, psychicznej, społecznej, a także religijnej i jako nieodłączny i podstawowy element ludzkiego działania, jest ukierunkowana na zaspokajanie potrzeb i realizację wyznaczonych zadań. Tak zatem aktywność nigdy nie istnieje bez potrzeb, które to pobudzają aktywność. Aktywność ludzka ma dwa podstawowe źródła: pierwszy (wewnętrzny), tkwiący w samej naturze człowieka, drugi (zewnętrzny) – w szeroko rozumianym otaczającym świecie. Wewnętrzna aktywność jednostki obejmuje procesy psychiczne i stanowi integralny element rozwoju osobowości. Człowiek, realizując ją poprzez uczenie się coraz to nowych form zachowania

<sup>9</sup> P. Tomasik, *Religia w dialogu z edukacją*, Wyd. Salezjańskie, Warszawa 2004, s. 23.

<sup>10</sup> R. Czekalski, *Katecheza komunikacją wiary*, Płocki Instytut Wydawniczy, Płock 2006, s. 85.

<sup>11</sup> Tamże, s. 63.

<sup>12</sup> Por. A. Podbiłska, *Metody aktywizujące w pracy z grupą*, <http://www.literka.pl/article21210.html>, 17.04.2009.

<sup>13</sup> Por. *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. A. Sikorska-Michalak, A. Wojniłko, Rider's Digest, Warszawa 1998, s. 7.

i postępowania, rozwija i kształtuje siebie. Aktywność zewnętrzna wynika z funkcjonowania człowieka w świecie i odnosi się do potrzeb społecznych, rodzinnych i religijnych. Zyskuje się ją na drodze doświadczenia, a jej realizacja prowadzi między innymi do rozwoju osobowego. Ponieważ aktywność jest istotnym elementem ludzkiego życia, konieczne jest jej odpowiednie pobudzenie i ukierunkowanie. Zabieg ten jest możliwy wówczas, gdy człowieka postrzega się w sposób całościowy, obejmujący jego sferę emocjonalną, intelektualną, sensomotoryczną i werbalną. Stosowana w dydaktyce zasada wielostronnego i wieloczynnościowego aktywizowania obejmuje wszystkie wymienione sfery<sup>14</sup>.

Impulsem aktywności jest system motywacyjny człowieka, przez wielu psychologów uważany za podstawowy stymulator i bodziec każdego ludzkiego działania. Motywacja wewnętrzna pobudza do działania, ma wartość sama w sobie, podczas gdy zewnętrzna zachęca do działania, za które spodziewana jest nagroda lub chęć uniknięcia kary<sup>15</sup>. Rozwój motywacji zarówno wewnętrznej, jak i zewnętrznej jest konieczny dla rozwoju osoby ludzkiej. Zaniechanie procesu aktywizowania może spowodować postawę bierności wobec otoczenia, lenistwo, brak umiejętności radzenia sobie w trudnych sytuacjach, niesamodzielność, zamknięcie się w sobie, nieumiejętność wyrażania siebie, a nawet przekonanie o własnej nieudolności<sup>16</sup>. Efektem pasywnej postawy wobec życia staje się konsumpcyjne nastawienie do wszelkiego rodzaju dóbr, w tym kulturalnych i religijnych. Sprawia to, iż człowiek nie postrzega siebie jako „istoty sobie samej zadanej i odpowiedzialnej za swój własny rozwój, lecz bardziej daje wiarę, że postęp dokonuje się na drodze konsumowania coraz to nowych dóbr, wrażeń i przeżyć”<sup>17</sup>. Stąd też, zarówno w pracy katechetycznej, jak i duszpasterskiej istotne jest zwrócenie szczególnej uwagi na aktywizowanie wiernych. Aktywność wiernych stanowi ważne kryterium skuteczności przekazu Ewangelii. Nie dziwi zatem fakt, że Kościół w kwestii aktywizacji wiernych poszukuje swoistego „złotego środka”<sup>18</sup>, wskazując m.in. na metody aktywizujące, poprzez które katecheci i duszpasterze mogą skuteczniej dotrzeć z Dobrą Nowiną do każdego człowieka. Proces aktywizacji dotyczy zarówno poszczególnych wiernych, jak i środowisk, w których żyją. Istotne jest więc to, by prawdy ewangeliczne były przekazywane

---

<sup>14</sup> Por. B. Nawroczyński, *Zasady nauczania*, w: Tegoż, *Dzieła wybrane*, t. 2, Warszawa 1987, s. 117.

<sup>15</sup> W. Cichosz, *Między nagrodą a karzeniem: rola systemów motywacyjnych w edukacji*, red. E. Wójcik, „Gdyński Kwartalnik Oświatowy”, 2004, nr 1, s. 64-68.

<sup>16</sup> Por. M. Dziewiecki, *Psychologia porozumiewania się*, Jedność, Kielce 2004, s. 9.

<sup>17</sup> A. Bab, *Katecheza w obliczu wyzwań społeczeństwa informacyjnego*, „Katecheta”, 2007, nr 6(50), s. 15. Por. także: W. Okoń, *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej*, PWN, Warszawa 1987, s. 286.

<sup>18</sup> R. Chałupniak, *Aktywizacja w katechezie: szansa czy zagrożenie?*, Wyd. Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2002, s. 5.

w sposób zrozumiały. Stąd też trzeba uwzględnić uwarunkowania społecznego świata i jego dynamiczny rozwój tak w sferze nauki, jak i kultury.

Słowa Jezusa *Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody* (Mt 28, 19) obligują do nieustannego podejmowania dialogu z tymi, do których Kościół kieruje swoje nauczanie. Cel ten pozostaje wciąż aktualny i dla współczesnego Kościoła oznacza nieustanne otwieranie się i wychodzenie naprzeciw ludziom, do których posyła go Chrystus<sup>19</sup>. Ewangelizacja (gr. *euaggelizein* – *głosić Dobrą Nowinę*) polega na przepowiadaniu światu Jezusa Chrystusa oraz Jego Ewangelii tak, by dokonało się zbawienie człowieka<sup>20</sup>. Prawda ta przyświeca dążeniu, by poprzez różne metody tak wychowywać człowieka, by ten samodzielnie kroczył drogą ku zbawieniu. Papież Pius XI w Encyklice *Divini illius magistri* zauważa: „Można więc, bez cienia wątpliwości stwierdzić, że wychowanie chrześcijańskie nie ma równego sobie. Dąży ono bowiem do zespolenia duszy wychowanka z najwyższym dobrem – Bogiem i do doprowadzenia społeczności ludzkiej na najwyższy możliwie stopień dobrobytu ziemskiego. Czyni zaś to w sposób najbardziej skuteczny, gdyż do wychowania prócz sił naturalnych wprowadza czynnik nadprzyrodzony i w ten sposób ułatwia wychowawcom skierowanie młodzieży na odpowiedni tor życiowy” (DIM, Wprowadzenie), którym jest Chrystus. Gdy człowiek już przyłgnie do Pana, niemożliwe jest wypadnięcie z owego „toru”. Myśl tę potwierdzają słowa ze Starego Testamentu: „Wdrażaj chłopca w prawidła jego drogi, a nie zejdzie z niej i w starości” (Prz 22, 6). Kościół, świadomy tej mądrości, stara się formować (ewangelizować) człowieka już od najmłodszych lat.

Szczególnym polem dla wykorzystania metod aktywizujących wiernych jest obszar nowej ewangelizacji, do której nawołuje Jan Paweł II w Adhortacji *Christifideles laici*<sup>21</sup>. Realizację tego dzieła Papież poleca zarówno duchownym, jak i osobom świeckim, świadomie stosując termin nowej ewangelizacji, wskazując na jego duszpasterski charakter. Nowa ewangelizacja w zsekularyzowanym i zubożniałym religijnie, ateizowanym i przeżywającym wielowymiarowy kryzys świecie, stanowi szansę na poprawę moralnej i duchowej kondycji ludzkości. Stosowanie metod aktywizacyjnych, które angażują i emocjonalnie aktywują człowieka, może pomóc w poszerzaniu horyzontów i otwieraniu na Boga oraz dać nadzieję na uporanie się ze wspomnianym kryzysem i odbudowę więzi międzyludzkich<sup>22</sup>. Pomocne

---

<sup>19</sup> Por. W. Cichosz, T. Krzysztof, *Kościół na ziemi kosakowskiej*, Wyd. Poligraf, TYPO 2, Warszawa 2009, s. 11-13.

<sup>20</sup> Por. *Ewangelizacja*, w: *Słownik katechetyczny*, dz. cyt., s. 255-259.

<sup>21</sup> Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Christifideles laici* (dalej: CHL), Rzym 1988, 34.

<sup>22</sup> Osobną kwestią pozostaje tutaj zagadnienie skuteczności samej metody, skoro wiarę należy rozpatrywać jako łaskę, dar Boga. Należy więc zapytać: w jaki sposób możemy coś formować (wiarę), co w gruncie rzeczy od nas

w budowaniu wspomnianych więzi są metody integracyjne, które stosowane są w nowej ewangelizacji licznych obszarów życia społecznego, kształtując w ten sposób chrześcijański model wychowania. Otwarcie na Boga, odnowa wewnętrzna – możliwa wówczas, gdy człowiek poznaje całą prawdę o sobie – są możliwe właśnie dzięki aktywizacji wiernych – ich aktywnemu uczestnictwu w życiu wspólnoty. Aktywizacja w nowym przekazie Ewangelii wychowuje do dojrzałej postawy chrześcijańskiej poprzez różne doświadczanie Boga, możliwe dzięki głębszemu włączeniu się w życie Kościoła, wspólnoty parafialnej i społecznej<sup>23</sup>. Niezwykle istotne w tym procesie jest osobiste doświadczenie Boga i pozostawanie z Nim w zażyłej bliskości, toteż osobie głoszącej Słowo Boże powinno towarzyszyć świadectwo życia wiarą – bardziej bycie świadkiem, niż nauczycielem – oraz przekazywanie go językiem i przy użyciu form czytelnych i interesujących dla katechizowanego<sup>24</sup>.

We współczesnym świecie tradycyjne metody głoszenia Ewangelii mogą być skuteczne jedynie wobec ludzi na trwałe związanych z Kościołem. W stosunku do tych, którzy znajdują się w luźnym związku z Kościołem bądź nie są z nim związani, konieczne jest stosowanie nowoczesnych metod przekazu<sup>25</sup>. Właśnie metody aktywizujące mają znaczny wpływ na rozwój osobowościowy człowieka. Dzięki aktywizacji wiernych możliwe jest tworzenie nowego modelu kultury, która scala w sobie aspekt humanistyczny i chrześcijański, a także wychowuje do poszanowania wartości ogólnoludzkich. Metody aktywizacyjne ułatwiają doprowadzenie katechizowanych do świadomości tożsamości chrześcijańskiej, umiejętności kochania i przebaczenia oraz umiejętnego rozpoznawania znaków czasu. Stworzony na obraz i podobieństwo Boga człowiek wymaga specjalnej formacji, która powinna angażować na wszystkich płaszczyznach wychowawczych (poznawczej, emocjonalnej, indywidualnej, społecznej, fizycznej i duchowej) zarówno formatorów, jak i formowanych<sup>26</sup>. Realizacja formacji religijnej zmierzającej do interioryzacji (uwewnętrznienia) wartości płynących z Ewangelii musi więc podolać wyzwaniom współczesnego świata, w czym mogą skutecznie pomóc metody aktywizujące wiernych.

---

samych nie zależy (wiara)? A jednak pozostaje możliwość formacji wiary, czyli tworzenia specyficznych warunków i klimatu do jej wzrostu (współpraca z łaską) bądź obumierania (rezygnacja z łaski).

<sup>23</sup> Por. S. Nagy, *Aktualność, specyfika i teologiczne podstawy nowej ewangelizacji*, w: *Wiara umacnia się, gdy jest przekazywana. II Krajowy Kongres Misyjny w Polsce*, red. A. Kmicik, Wyd. „Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary”, Warszawa 1992, s. 32-35.

<sup>24</sup> Por. K. Pawlina, *Nowa ewangelizacja – zadanie Kościoła w Polsce*, w: *Mówić o Bogu współczesnemu człowiekowi*, red. Z.J. Kijas, Bratni Zew, Kraków 1997, s. 170.

<sup>25</sup> Por. *Nowa ewangelizacja. Słowo rektora KUL ks. prof. Stanisława Wielgusa na otwarcie Duszpasterskich Wykładów Akademickich KUL*, „Przegląd Uniwersytecki”, 1992, nr 5(19), s. 3.

<sup>26</sup> Por. W. Cichosz, *Formacyjna rola szkoły katolickiej. XV-lecie „Gdyńskiego Katolika”*, Gdynia 2007, s. 161.

## 2. Skuteczność metod aktywizujących

Wszystkie czynności, które dokonują się podczas zajęć z dziećmi i młodzieżą, ale i dorosłymi, muszą mieć na względzie indywidualną troskę o człowieka, dostrzeganie „jedności”<sup>27</sup> każdego z nich i prowadzić do poszukiwania takich „narzędzi i metod, które pomogą mu rozwijać się na wszystkich płaszczyznach jego osobowości”<sup>28</sup>. Nauczyciel „zatroskany o swego ucznia, będzie szukał takich metod, które ułatwią mu, a nie utrudnią, uczenie się oraz pobudzą do refleksji nad nową wiedzą i zdobywanymi umiejętnościami”<sup>29</sup>, a „być nauczycielem – to przede wszystkim uświadomić sobie bogactwo ogromnego daru. Odkryć go w sobie i odpowiedzieć na niego swoim życiem – to prawdziwie osobowa odpowiedzialność za siebie i drugiego człowieka”<sup>30</sup>. Dbający o rozwój swoich uczniów nauczyciel-katecheta powinien dążyć do maksymalnego przekazania wiedzy i ukształtowania swoich uczniów zgodnie z powierzoną mu misją, albowiem, jak czytamy w Liście św. Pawła do Rzymian: „Wiara rodzi się z tego, co się słyszy (*fides ex auditu*), tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa” (Rz 10, 17). Zadanie to mogą ułatwiać metody dydaktyczne, w tym metody aktywizujące, których zadaniem jest mobilizowanie uczestników zajęć do kreatywnej, aktywnej i twórczej postawy. Poprzez określony sposób współdziałania grupy i osoby prowadzącej, umożliwiają one aktywne uczenie się, zarówno poprzez działanie, jak i przeżywanie. Nauczyciel prowadzący zajęcia przy pomocy metod aktywizujących, „ma zarządzać samodzielną pracą uczniów – indywidualną lub grupową – a nie «przelewać» gotową wiedzę w ich «puste głowy». Jego poszukiwania metodyczne koncentrują się więc na tym, co mają robić jego uczniowie, a to, co on ma robić jako nauczyciel, schodzi na drugi plan”<sup>31</sup>.

Celem metod aktywizujących jest „wydobycie” posiadanej przez wychowanka wiedzy i umiejętności oraz uczynienie z niej punktu wyjścia do dalszego jej zgłębiania. Wiedza ta może pochodzić z różnych źródeł (w tym innych uczniów), a porządkujący i organizujący ją uczestnicy procesu uczenia się (samokształcenia) stają się podmiotem aktywnym, poszukującym rozwiązania postawionego przed nimi problemu, nie będąc jedynie – jak to ma miejsce w tradycyjnych metodach nauczania – biernym odbiorcą przekazywanych treści. Metody ak-

---

<sup>27</sup> W filozofii personalistycznej Jacquesa Maritaina spotykamy nie tylko rozróżnienie w człowieku jednostki (świat materialny) i osoby (świat natury duchowej), ale również jednostkowości (fr. *individuation*) i jedynostkowości (fr. *individualité*). Jedynostkowość bazuje na elemencie materialnym (filozoficzna kategoria indywidualizacji) i łączy człowieka ze światem przyrody (św. Tomasza z Akwinu *materia quantitate signata* – materia ilościowo określona), zaś jedynostkowość (filozoficzna kategoria indywidualizacji) gwarantuje osobie ludzkiej jedyność i niepowtarzalność. Zob. W. Cichosz, *Wychowanie chrześcijańskie wobec postmodernistycznej prowokacji*, dz. cyt., 119-151.

<sup>28</sup> W. Żmudziński, *Metodologia uczenia się*, Księgarnia Świętego Wojciecha, Poznań 2001, s. 5.

<sup>29</sup> Tamże.

<sup>30</sup> W. Cichosz, *Pasja etosu nauczyciela*, „Universitas Gedanensis”, red. Z. Kropidłowski, 2001, nr 2(24), s. 49.

<sup>31</sup> *Metody aktywizujące w katechezie*, cz. 1, red. Z. Barciński i J. Wójcik, Wyd. Klanza, Lublin 1998, s. 8.

tywizujące rozbudzają w uczniach zainteresowanie przedmiotem, umożliwiają zorientowanie się nauczyciela w zakresie posiadanej przez uczniów wiedzy, umożliwiają uczestnikom zajęć łączenie faktów w związki przyczynowo-skutkowe, predysponują do wyciągania logicznych wniosków, a także rozwijają myślenie krytyczne i analityczne.

Zastosowanie przez katechetę właściwej metody nauczania sprzyja rozwiązywaniu zagadnień, opanowywaniu wiedzy oraz umiejętności posługiwania się nią w różnego typu zadaniach. Takie działanie prowadzi do rozwoju zainteresowań i postaw twórczych uczniów. Podstawowym kryterium wyboru określonej metody pracy jest zmierzanie do osiągnięcia założonego celu – służby Objawieniu i nawróceniu<sup>32</sup>. Należy jednocześnie podkreślić, iż istotna jest również osobowa relacja katechety z katechizowanymi (formatora z formowanymi). Czerpie ona z pasji wychowawczej, rozwijanej kreatywnością, przystosowaniem, a także maksymalnym szacunkiem dla wolności osoby<sup>33</sup>.

O wyborze metody nauczania decydują następujące kryteria: cel i treść lekcji, osobowość formatora i baza dydaktyczna. Dobrze dobrana metoda jest gwarancją wierności przekazu w stosunku do przekazywanej treści<sup>34</sup>. Kongregacja ds. Duchowieństwa w *Dyrektorium ogólnym o katechizacji* podkreśla, iż przyjęcie założenia „wierności Bogu i wierności człowiekowi prowadzi do unikania wszelkich przeciwstawień, sztucznych podziałów czy domniemanej neutralności między metodą a treścią, stwierdzając ich konieczną korelację i wzajemne oddziaływanie. Katecheta uznaje, że metoda służy objawieniu i nawróceniu, przez co staje się konieczne jej zastosowanie. Z drugiej strony katecheta wie, że treść katechezy nie jest obojętna dla żadnej metody, ale raczej wymaga procesu przekazywania odpowiedniego do natury orędzia, do jego źródeł i języka, do konkretnych uwarunkowań wspólnoty kościelnej oraz do sytuacji poszczególnych wiernych, do których zwraca się katecheza” (DOK, 149).

Jak już wspomniano, wybór metody głównej powinno dyktować konkretne podejmowane zagadnienie, podmiot, uczestnik zajęć. Różnorodność używanych metod jest „dowodem szacunku dla adresatów. Taka różnorodność jest wymagana przez wiek i poziom umysłowy katechizowanych, stopień ich dojrzałości eklezjalnej i duchowej oraz wiele innych indywidualnych uwarunkowań” (DOK, 148)<sup>35</sup>. W praktyce szkolnej zauważa się różnorodność grup uczniów. Powszechnie wiadomo, że z jednym zespołem łatwiej i szybciej nawiązuje się kontakt intelektualny i emocjonalny, z innym trudniej. Gdy w jednej klasie dana metoda jest sku-

---

<sup>32</sup> Por. DOK, nr 144.

<sup>33</sup> Por. Tamże, nr 156.

<sup>34</sup> Por. Tamże, nr 149.

<sup>35</sup> Por. Tamże, nr 148.

teczna, w innej – staje się nieproduktywna<sup>36</sup>. Ponadto na efektywność pracy uczniów (ale i nauczycieli) wywiera wpływ samopoczucie, pora dnia i miejsce, które stanowią wyzwanie do poszukiwania skutecznej – w danej chwili – metody<sup>37</sup>, a zatem dobry katecheta powinien umiejętnie posługiwać się różnorodnymi metodami aktywizującymi.

Aby osiągnąć cele stawiane przed nauką religii i katechezą, katecheta powinien posiadać doskonałe przygotowanie teoretyczne i praktyczne. Jak podkreśla Kongregacja ds. Duchowieństwa, charyzmat dany katechecie „przez Ducha Świętego, pogłębiona duchowość, przejrzyste świadectwo życia stanowią duszę każdej metody i tylko własne jakości ludzkie i chrześcijańskie gwarantują dobre wykorzystanie tekstów i innych pomocy. Katecheta jest bezpośrednim przedstawicielem, który ułatwia komunikację między osobami i misterium Boga oraz między osobami we wspólnocie” (DOK, 156). Konieczne jest zatem głębokie osobiste zaangażowanie nauczyciela-katechety w wykonywane dzieło, tak, by „jego wizja kulturowa, pozycja społeczna i styl życia nie stanowiły przeszkód na drodze wiary, tworząc raczej warunki bardziej sprzyjające temu, by orędzie chrześcijańskie było szukane, przyjmowane i pogłębione”<sup>38</sup>. Jasne określenie celu i treści lekcji oraz kreatywność nauczyciela religii musi uzupełniać stosowna baza dydaktyczna (pomocze dydaktyczne), której umiejętność przygotowywania przyszły katecheta powinien osiągnąć już podczas studiów, jeszcze przed podjęciem misji katechetycznej w szkole i parafii<sup>39</sup>.

Zajęcia prowadzone z wykorzystaniem metod aktywizujących składają się z trzech etapów pracy, które tworzą: 1) organizacja pracy przez prowadzącego, która obejmuje podział uczestników zajęć na małe grupy, postawienie zadań poszczególnym zespołom, podanie instrukcji odnośnie sposobu pracy, określenie czasu przeznaczony na wykonanie zadania oraz dostarczenie poszczególnym grupom materiałów pomocniczych; 2) praca w małych grupach, polegająca na wypowiedziach słownych, pisemnych, malarskich, przedstawieniach dramatycznych i in., które zmierzają do przygotowania wystąpienia na forum ogólnym; 3) praca na forum ogólnym jest końcowym etapem zajęć z zastosowaniem metod aktywizujących. Uczestnicy na tym etapie prezentują efekty pracy grup, które prowadzący podsumowuje. Końcowa puenta zamyka „pewien etap pracy – jednocześnie otwierając inny”<sup>40</sup>, stanowiący impuls do dalszych indywidualnych rozmyślań nad podjętym tematem. Stosując metody aktywizacyjne, prowadzący dąży do zrealizowania trzech zasadniczych celów: 1) zrozumienia przez uczniów

---

<sup>36</sup> Por. W. Okoń, *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej*, dz. cyt., s. 243-247.

<sup>37</sup> Por. E. Fleming, *Unowocześnienie systemu dydaktycznego*, WSiP, Warszawa 1974, s. 177.

<sup>38</sup> Tamże.

<sup>39</sup> Por. J. Szpet, *Dydaktyka katechezy*, dz. cyt., s. 171.

<sup>40</sup> Por. Tamże, s. 8.

tekstów (wniknięcia w temat) – proces ten ma miejsce podczas rozwiązywania problemu, poszukiwania odpowiedzi na postawione pytanie. Aktywna praca z tekstem prowadzi do jego lepszego zrozumienia przez uczniów, pomaga dostrzec rzeczywistość, na jaką wskazuje tekst oraz lepiej go zapamiętać; 2) rozwoju indywidualnego uczniów – aktywność uczestników zajęć prowokuje ich do samodzielnego myślenia, zaangażowania emocjonalnego i podejmowania decyzji; 3) rozwoju więzi w grupie – wspólne rozwiązywanie problemów prowokuje do współpracy, rozmów, wymiany poglądów, planowania wspólnego działania, co sprzyja nawiązywaniu i rozwijaniu więzi, czyli budowaniu wspólnoty<sup>41</sup>.

Prowadzenie zajęć przy pomocy metod aktywizujących jest możliwe wówczas, gdy zostaną stworzone właściwe warunki. Realizacji takich zajęć sprzyja właściwa organizacja przestrzeni, przygotowanie niezbędnych materiałów pomocniczych (takich jak papier, flamastry, kopie tekstów itp.), zarezerwowanie odpowiedniej ilości czasu na przeprowadzenie zajęć z zastosowaniem danej metody i dokonanie podsumowania, a także rezygnacja ze stawiania ocen bieżących, bowiem celem nie jest ocena pracy uczniów, ale przede wszystkim zaproszenie do rozmowy<sup>42</sup>. Nauczyciel prowadząc zajęcia z zastosowaniem metod aktywizujących nie tylko przekazuje uczestnikom konkretne treści, ale stawia też wymagania. Taki zabieg aktywizuje uczniów i ułatwia zrozumienie materiału<sup>43</sup> oraz wspomaga wyraźne absorbowanie rzeczywistości, a tym samym skuteczne zapamiętanie biblijnego przekazu. Zajęcia takie inicjują rozwój całego człowieka jako osoby, bowiem uczestnicy są zmuszeni do wykorzystywania i przekształcania posiadanej już wiedzy, wykorzystywania własnych umiejętności, doświadczeń i konfrontowania ich z proponowanymi podczas spotkania tekstami. Ponadto, proponowane przez katechetę (duszpasterza) sytuacje modelowe wspomagają doskonalenie umiejętności podejmowania trafnych decyzji. Zaletą tego rodzaju metod jest zaangażowanie wszyst-

---

<sup>41</sup> Por. Tamże, s. 9.

<sup>42</sup> Prowadzenie zajęć przy zastosowaniu różnorodnych metod i technik aktywizacyjnych zostało szczegółowo opisane w literaturze zajmującej się tym problemem, np.: Z. Barciński, *Konstruowanie scenariuszy katechetycznych z wykorzystaniem metod aktywizujących*, Księgarnia Świętego Wojciecha, Poznań 2004; E. Brudnik, *Ja i mój uczeń pracujemy aktywnie. Przewodnik po metodach aktywizujących*, Oficyna Wydawnicza Nauczycieli, Kielce 2003; J. Gierula, *Metody aktywizujące w katechezie. Wybrane zagadnienia*, Instytut Teologiczny Księży Misjonarzy, Kraków 2001; K. Masłyk, *Odkrywać prawdę. Konspekty dla prowadzących zbiórki ministranckie i inne spotkania z młodzieżą*, Wyd. eSpe, Kraków 2008; *Metody aktywizujące w katechezie*, cz. 1, dz. cyt.; *Metody aktywizujące w katechezie*, cz. 2, red. Z. Barciński i in., Klanza, Lublin 2001; H.J. Press, *Przez zabawę do nauki. Obserwacje i doświadczenia*, Marba Crown, Warszawa 1997; A. Sajdak, *Edukacja kreatywna*, Wyd. WAM, Kraków 2008; M. Śnieżyński, *Nauczanie aktywizujące*, Wyd. Naukowe PWN, Kraków 1984; E. Wójcik, *Metody aktywizujące stosowane w pracy grupowej w duszpasterstwie. Skrypt przeznaczony dla animatorów grup*, DKRS, Łódź 1987; Taże, *Metody aktywizujące stosowane w spotkaniach grupowych*, MAKOlub, Łódź 1994; Taże, *Metody aktywizujące w pedagogice grup*, Rubikon, Kraków 2000; *Vademecum katechety*, dz. cyt. i inne.

<sup>43</sup> Potwierdza to piramida Dale'a, ukazująca procentowy udział zapamiętywania materiału w stosunku do formy przekazu.

kich uczestników w przebieg katechezy, bowiem każdy z nich chce wziąć udział w grze czy zabawie (rozumianej tutaj jako metoda gier dydaktycznych, a nie jako zabawa w potocznym znaczeniu tego słowa!), czuć się ważnym i potrzebnym. Zadaniem tego typu zabiegów, dzięki możliwości wypowiedzenia się bez względu na jego cechy osobowościowe, jest dowartościowanie każdego uczestnika<sup>44</sup>. Podczas zajęć z zastosowaniem metod aktywizujących nieśmiali nabierają odwagi i śmiało dają świadectwo swoich przekonań religijnych.

Zajęcia prowadzone przy pomocy metod aktywizujących pogłębiają umiejętność pracy w zespole i uczą współdziałania dla wspólnego dobra, a wyrażone sądy i opinie nie budzą lekceważenia bądź odrzucenia przez grupę. Ponadto, zadania stawiane małym grupom sprzyjają współpracy, rozmowie, wymianie poglądów, poszukiwaniu wspólnych rozwiązań, prowokują do otwarcia się na drugiego człowieka. Zajęcia te pomagają również w budowaniu więzi pomiędzy katechizującym i katechizowanym. Istotnym efektem prowadzonych zajęć jest kształtowanie niezwykle pożądanej we współczesnych czasach umiejętności sensownego argumentowania i komunikowania się.

Wadą metod aktywizacyjnych jest ich nadmierna czasochłonność i ogromny nakład pracy wiążący się z przygotowaniem zajęć (np. inscenizacja wymaga zaprojektowania kostiumów, napisania ról, przygotowanie scenografii itp.). Przeciwno ich stosowaniu przemawia także fakt, że istnieje ryzyko zapomnienia o celu, do którego się zmierza<sup>45</sup>. Najważniejszy cel, zbliżenie katechizowanych do Boga, może stać się tłem, zamiast istotą katechizacji, a do religijnego przekazu może wkraść się powierzchowność. Ponadto, pracujący w grupach uczestnicy zajęć, w wyniku zmiany postawy z pasywnej na aktywną (rozmowy i emocjonalne zaangażowanie w tok lekcji) sprawiają, że podczas zajęć uwidaczniają się pozory chaosu. Taki przebieg zajęć może u postronnego obserwatora rodzić posądzenie prowadzącego o nieumiejętność zapanowania nad uczniami, a co za tym idzie – o niewystarczające umiejętności dydaktyczne. Same metody nie są też w stanie zapobiec przełamaniu bariery bierności uczestników zajęć, jeśli zabraknie odpowiedniego zaangażowania i profesjonalizmu ze strony katechety lub duszpasterza. W takiej sytuacji zamiast rozbudzenia oczekiwanych postaw, zajęcia staną się jedynie straconym czasem.

Na podstawie powyższych rozważań można powiedzieć, że aktywizacja z całą pewnością jest ogromną szansą dla nowego przekazu Ewangelii. Aby jednak okazała się skuteczna konieczny jest ściśle przemyślany sposób działania, określona metoda, jasno zdefiniowany

---

<sup>44</sup> Por. E. Wójcik, *Metody aktywizujące w pedagogice grup*, dz. cyt., s. 5.

<sup>45</sup> Por. W. Cichosz, E. Pankowska-Siedlik, *Zagrożenia aktywizmem dydaktyczno-formacyjnym w posłudze kapłana*, red. A. Romejko, „Studia Gdańskie”, 2010, nr XXVI.

cel, do którego się zmierza. Adhortacja apostolska *Catechesi tradendae* jasno precyzuje potrzebę posługiwania się w katechizacji różnorodnymi, dostępnymi metodami. W dokumencie tym czytamy: „Ażeby katecheza osiągnęła swój właściwy cel, to jest wychowanie w wierze, niezbędne jest wprowadzenie różnych metod (...), różnorodności tej domaga się wszystko, co ma związek ze środowiskiem społeczno-kulturalnym, w którym Kościół katechizuje” (CT, 51). Pluralizm metod aktywizacyjnych świadczy o żywotności i pomysłowości katechizujących, ich aktywnym uczestnictwie w wykonywaniu swego posłannictwa<sup>46</sup>, jednak musi opierać się „na prawie wierności dochowanej Bogu i wierności okazanej człowiekowi w tym samym duchu miłości” (CT 51).

Gwarancją skutecznej katechizacji jest umiejętne zakorzenienie jej w świecie współczesnym, jego uwarunkowaniach i odnalezienie wspólnej płaszczyzny porozumienia z katechizowaną grupą osób. W przekazie Prawd Objawionych słowo pełni niezwykle ważną rolę i choć współcześnie jego rola uległa znacznej degradacji na rzecz obrazu, to jego siła przekonywania rośnie wraz z poparciem czynem, doświadczeniem życiowym i religijnym, świadectwem życia wiarą. Wynika stąd potrzeba ścisłej więzi osoby głoszącej Słowo z jego postawą w życiu codziennym, co jest jednym z warunków skuteczności katechez, kazań i homilii, głoszonych językiem zrozumiałym dla większości katechizowanych<sup>47</sup>.

Podsumowując poczynione rozważania nasuwa się wniosek, iż stosowanie metod aktywizujących staje się skuteczne wówczas, gdy jasno zostanie określony cel zajęć przygotowanych z niezwykłą starannością i przewidzeniem ewentualnych trudności, dostosowaniem do wieku i poziomu katechizowanych osób. Św. Paweł napominał: „Jakże więc mieli wzywać Tego, w którego nie uwierzyli? Jakże mieli uwierzyć w Tego, którego nie słyszeli? Jakże mieli usłyszeć, gdy im nikt nie głosił?” (Rz 10,14). *Fides ex auditu* – wiara z całą pewnością *rodzi się ze słuchania*, ale musi także zostać zdynamizowana, w czym mogą pomóc różnorodne metody aktywizujące. Można w tym miejscu przywołać ze wstępu pracy słowa Konfucjusza: „Powiedz mi, a zapomnę, pokaż mi, a zapamiętam, pozwól mi zrobić, a zrozumieć”, jednak najistotniejsze jest to, by wybrana metoda katechizacji opierała się na podstawowym prawie obowiązującym w życiu Kościoła – na prawie wierności dochowanej Bogu i wierności okazanej człowiekowi.

---

<sup>46</sup> *Catechesi tradendae* stwierdza wręcz, że jest „oznaką życia i pewnym bogactwem” (Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Catechesi tradendae* (dalej: CT), Rzym 1979, 51).

<sup>47</sup> Por. *Mówić o Bogu współczesnemu człowiekowi*, dz. cyt., s. 178.

### 3. Wybrane płaszczyzny stosowania metod aktywizujących

Tym, co nadaje nauczaniu religii w szkole szczególny wymiar jest fakt, że przenika ono na obszar kultury i wchodzi w relację z innymi dziedzinami wiedzy<sup>48</sup>. Jako szczególna forma posługi słowa, nauczanie religii w szkole uobecnia Ewangelię w osobistym systematycznym i krytycznym procesie przyswajania kultury ludzkości. Nauczanie religii w szkole akcentuje element poznawczy – wymiar katechetyczny posiada o tyle, o ile nauczyciel-katecheta i uczniowie są autentycznie zainteresowani sprawami wiary. Jeśli bowiem klasa uczestnicząca w lekcji religii jest jedynie wspólnotą nauczania-uczenia się a nie wspólnotą wiary, to trudno mówić o wymiarze katechetycznym tego spotkania, a jeszcze trudniej utożsamiać naukę religii z katechezą<sup>49</sup>. Katecheza bowiem z założenia ma miejsce we wspólnocie wiary i prowadzi do jej praktykowania. *Dyrektorium ogólne o katechizacji* ogłoszone przez Kongregację do Spraw Duchowieństwa w 1997 roku stwierdza, iż „katecheza stanowi podstawowe centrum wzrostu katolickości i jest zaczynem odnowy kościelnej” (DOK, 78). Relację między nauką religii i katechezą *Dyrektorium* określa jako relację komplementarności i zróżnicowania, bowiem między nauczaniem religii i katechezą istnieje nierozdzielny związek, ale i jasna różnica. Z kolei Konferencja Episkopatu Polski uczula, by podejmując różne działania katechetyczne pamiętać, że „między katechezą dzieci i młodzieży a katechezą dorosłych powinna istnieć ciągłość, tak mocno podkreślana przez Jana Pawła II: *Chodzi także o to, by katecheza dzieci, młodzieży, dorosłych, katecheza ciągła, nie były jak gdyby terenami oddzielnymi od siebie czy pozbawionymi wzajemnej łączności. Jeszcze ważniejsze jest, by nie doszło między nimi do całkowitego rozłamu, lecz wręcz przeciwnie, trzeba aby się one między sobą uzupełniały*. Pilną więc potrzebą jest poszukiwanie takich form i metod katechezy dorosłych, aby zostały wypełnione wszystkie jej założenia, cele i zadania” (DKP, 12)<sup>50</sup>.

#### 3.1. Nauka religii w szkole

Szkoła, oprócz rodziny i parafii jest jednym z najważniejszych obszarów działalności Kościoła w kwestii katechizowania (formacji) dzieci i młodzieży. Historyczne uwarunkowania i tradycja katechetyczna w Polsce sprawiają, iż nauczanie religii w szkole należy „traktować jako część katechezy, tj. jako specyficzną formę katechezy” (DKP, 82), będącej od najdawniejszych lat ogromnym walorem polskiej szkoły. Katechizacja szkolna pełni funkcję słu-

---

<sup>48</sup> P. Tomasiak, *Religia w dialogu z edukacją*, dz. cyt.

<sup>49</sup> Por. W. Kubik, *Zarys dydaktyki katechetycznej*, WAM, Kraków 1990, s. 76.

<sup>50</sup> Por. także: P. Tomasiak, *Religia w dialogu z edukacją*, dz. cyt., s. 24-43.

żebną wobec osób, do których jest skierowana<sup>51</sup>. W soborowej *Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim Gravissimum educationis* szkoła, która „mocą swego posłannictwa kształtuje z wytrwałą troskliwością władze umysłowe, rozwija zdolność wydawania prawidłowych sądów, wprowadza w dziedzictwo kultury wytworzonej przez przeszłe pokolenia, kształci zmysł wartości, przygotowuje do życia zawodowego, sprzyja dyspozycjom do wzajemnego zrozumienia się, stwarzając przyjazne współżycie wśród wychowanków różniących się charakterem i pochodzeniem” (DWCH, 5) stawiana jest szczególnie wysoko w hierarchii odpowiedzialności za wychowanie młodego pokolenia.

Wykładnią norm określających cele i zadania stawiane przed nauczaniem religii w szkole jest w naszym kraju *Dyrektorium Katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce* oraz *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*. Istotą tych dokumentów jest „poszukiwanie takich form posługi duszpastersko-katechetycznej, które będą uwzględniały nową sytuację katechetyczną i zostaną do niej dostosowane po to, aby poprzez przekaz treści religijnych wspierać procesy dojrzewania dzieci i młodzieży do pełnego człowieczeństwa”<sup>52</sup>. Nauka religii jest postrzegana jako przedmiot szkolny i podlega ocenie oraz klasyfikacji śródrocznej i rocznej. Podmiotem działającym w szkolnym nauczaniu religii (misja kanoniczna udzielana nauczycielom) i w katechezie (parafia) jest Kościół, jednakże szkolne nauczanie religii musi wypełniać zadania postawione przez oba podmioty nauczające – Kościół i szkołę (państwo). Zadaniem religii, jako przedmiotu szkolnego, jest dostarczenie podstawowych wiadomości z zakresu nauki o wierze i nie musi (z założenia) wpływać na pogłębianie formacji duchowej wychowanka<sup>53</sup>, co z kolei powinna wypełniać szkolna katecheza. Jej zadaniem jest pogłębianie i wskazywanie przykładu postępowania według nauki Kościoła, ciągle odwoływanie do liturgii, sakramentów i życia Kościoła – nie jest zatem jedynie nabywaniem szczególnego rodzaju wiedzy, ale kształtowaniem postawy wiary. Należy pamiętać, że „katecheza jest działaniem kościelnym, a jej przedmiotem jest zarówno cała wspólnota Kościoła, jak i parafia”<sup>54</sup>, jednak „podmiotami lekcji religii jest (...) i Kościół, i szkoła”<sup>55</sup>.

Tak zwana katecheza szkolna, odpowiadając na wyzwania współczesnego świata, musi sprostać wielorakim wymaganiom (zdobycie wiedzy religijnej), jednak jej celem nadrzędnym jest doprowadzenie katechizowanych do komunii (zjednoczenia, wspólnoty) z Chrystu-

---

<sup>51</sup> Por. J. Kasztelan, *ABC katechety w szkole*, Wyd. Instytutu Teologicznego CM, Kraków 1994, s. 5.

<sup>52</sup> Z. Marek, *Założenia programowe nauczania religii w szkole*, w: *Język katechezy*, red. R. Przybylska, W. Przyczyzna, Biblos, Tarnów 2008, s. 10.

<sup>53</sup> Por. W. Kubik, *Zarys dydaktyki katechetycznej*, dz. cyt., s. 76-77.

<sup>54</sup> P. Tomasiak, *Religia w dialogu z edukacją*, dz. cyt., s. 39.

<sup>55</sup> Tamże.

sem<sup>56</sup> i przygotowanie do apostołskiej służby w rozszerzaniu Królestwa Bożego. Jeżeli jednak nauka religii w szkole traktowana jest wyłącznie jako przedmiot szkolny, to niejednokrotnie kwestię religijnego zaangażowania się uczniów pozostawia jako rzecz otwartą, dowolną. Chociaż dostarcza wówczas podstawowych informacji o wierze, to nie prowadzi do coraz pełniejszego życia według jej wskazań. Na szczęście, w Polsce taka forma realizacji lekcji religii w szkole nie jest powszechna<sup>57</sup>. Jan Paweł II w *Evangelii nuntiandi* podkreśla, iż „całe dzieło ewangelizacji bardzo (...) zyskuje, jeśli katecheci mogą korzystać z odpowiednich podręczników, mądrze i umiejętnie napisanych i zatwierdzonych powagą biskupów – w obrębie nauczania katechetycznego, o jakie stara się Kościół, w szkołach, tam gdzie to jest możliwe, zależnie od warunków, w domach chrześcijańskich” (EN, 44). Wskazane powyżej elementy stanowią podstawowe przesłanki do opracowywania podręczników, konstruowania programów nauczania<sup>58</sup> i samego przeprowadzania lekcji religii, toteż chcąc stosować w praktyce lekcyjno-katechetycznej metody aktywizujące, katecheta powinien starać się dobierać te, które umożliwią mu realizację zasadniczych zadań katechezy szkolnej, którymi są: rozwijanie poznawania wiary, wychowanie liturgiczne, formacja moralna i wychowanie do modlitwy<sup>59</sup>.

Rozwijanie poznawania wiary, zgłębianie jej tajników i coraz głębsze wnikanie w nią, jest możliwe po uprzednim poznaniu wiary i sięgnięciu do jej źródeł zawartych w Objawieniu Bożym, które znajdują swoje odzwierciedlenie na kartach *Pisma Świętego*. Realizację tego procesu ułatwiają metody biblijne, wśród których znajdują się metody dramatyzacyjne (dramowe), egzegetyczne (interpretacyjne) i egzystencjalne<sup>60</sup>. Najciekawsze spośród nich wydają się metody dramowe (techniki teatralne wykorzystywane w edukacji), których celem jest zrozumienie motywów, jakimi ludzie kierują się w swoim postępowaniu. Jak zauważa bp Antoni Długosz, metody te „przez utożsamianie się z postaciami biblijnymi dają możliwość osobistego spotkania się ze słowem Bożym. Dzięki temu pozwalają w nowy sposób odkrywać wydarzenia biblijne i nadają im nowy aspekt egzystencjalny”<sup>61</sup>. I tak, czytanie *Pisma Świętego* z podziałem na role wymusza zaangażowanie w pracę zespołu i czynne uczestnictwo w lekcji, umożliwia wczucie się w role granych bohaterów, utożsamianie się z nimi, a co za tym idzie – ocenę ich postaw. Z kolei, w pracy z tekstem przypowieści sprawdza się pantomima, której

---

<sup>56</sup> Por. DOK, 80.

<sup>57</sup> Por. W. Kubik, *Zarys dydaktyki katechetycznej*, dz. cyt., s. 76.

<sup>58</sup> Zob. także: P. Tomasiak, *Religia w dialogu z edukacją*, dz. cyt., s. 232-260. Por. także: R. Czekalski, *Katecheza komunikacją wiary*, dz. cyt., s. 267-274.

<sup>59</sup> Por. R. Murawski, *Duszpasterstwo katechetyczne przygotowujące do sakramentów bierzmowania i małżeństwa*, „Katecheta”, 2005, nr 9(49), s. 13.

<sup>60</sup> Por. A. Długosz, *Jak przygotować i oceniać katechezę*, Częstochowa 1997, s. 85-86.

<sup>61</sup> Tamże, s. 91.

istotą jest rozgrywanie akcji na podstawie przeczytanego tekstu. Samo przygotowanie się i charakteryzacja oraz wyrażenie jedynie przy pomocy gestów i mimiki treści przeczytanego tekstu, wywołują sporą dawkę emocji i dają nadzieję na łatwiejsze zapamiętanie istoty analizowanego zagadnienia<sup>62</sup>. Celem scenek dramowych<sup>63</sup> jest prowokowanie do dyskusji umożliwiającej wypowiedzenie się uczestników zajęć i obrona osobistych przekonań, a także lepsze zrozumienie motywów postępowania odgrywanych postaci. Metoda ta ćwiczy wyobraźnię i empatię. Głębszemu zrozumieniu i zapamiętaniu fragmentów dziejów biblijnych sprzyja metoda pisania listu. Polega ona na utożsamieniu się ucznia z konkretną postacią biblijną i napisaniu z tej pozycji listu na określony temat<sup>64</sup>.

Mówiąc o stosowaniu metod aktywizacyjnych w wychowaniu liturgicznym na lekcjach religii, chodzi głównie o przybliżenie, ewentualnie pokazanie i wyjaśnienie znaków i symboli. Działanie to jest swoistym katalizatorem pobudzającym aktywność wychowanków. Tę sytuację katecheci powinni umieć wykorzystać przy realizacji różnych wymiarów katechizacji, tak, by przybliżyć i pogłębić znaczenie symboli, co z kolei może sprzyjać głębszemu przeżywaniu liturgii<sup>65</sup>. Realizacja tego zadania ma miejsce również w procesie przygotowywania dzieci do sakramentu Komunii świętej (spotkania w kościele), młodzieży do sakramentu bierzmowania (np. napisanie listu do biskupa z prośbą o udzielenie sakramentu), uczestnictwie w różnego rodzaju nabożeństwach, zwiedzaniu kościołów i innych miejsc kultu religijnego. Najnowszy polski dokument katechetyczny – *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce* – podkreśla, iż pielgrzymki, w tym na Jasną Górę i do innych miejsc kultu religijnego, sprzyjają rozbudzaniu uczuć religijnych dzieci i młodzieży<sup>66</sup>, a także uwrażliwiają na piękno architektury, malarstwa, rzeźby i muzyki sakralnej<sup>67</sup>. W większości placówek oświatowych wyjazdy pielgrzymkowe są uwzględniane w rocznym planie pracy szkoły dla dzieci komunijnych, po przyjęciu sakramentu bierzmowania, uczniów klas maturalnych. W pielgrzymkach tych biorą udział również wychowawcy klas, nauczyciele, niekiedy inni pracownicy szkoły lub rodzice. Realizacji tego rodzaju celów sprzyjają aktywizujące metody praktyczno-eksponujące. Skoro obraz ma dla przekazu informacji szczególne znaczenie, to film i przeźrocza odgrywają znaczącą rolę w przekazie katechetycznym<sup>68</sup>. Uczniowie wpro-

---

<sup>62</sup> Por. *Vademecum katechety*, dz. cyt., s. 9.

<sup>63</sup> Scenka dramowa polega na odgrywaniu ról bohaterów biblijnych w specjalnie zaaranżowanych sytuacjach – np. niezawarta w Biblii scena spotkania Piłata z żoną pół roku po Zmartwychwstaniu Chrystusa.

<sup>64</sup> *Vademecum katechety*, dz. cyt., s. 9.

<sup>65</sup> Por. A. Długosz, *Jak przygotować i oceniać katechezę*, dz. cyt., s. 59.

<sup>66</sup> Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium Katechetyczne Kościoła Katolickiego w Polsce* (dalej: DKP), Kraków 2001, 113.

<sup>67</sup> J. Szpet, *Dydaktyka katechezy*, dz. cyt., s. 216.

<sup>68</sup> Por. F. Drączkowski, *Poza Kościołem nie ma zbawienia*, Bernardinum, Pelplin 2008, s. 8.

wadzeni za ich pośrednictwem w dzieje biblijne, mogą identyfikować się z postaciami biblijnymi. Z kolei quizy i rebusy umożliwiają wypowiedzi uczniów na temat wydarzeń z historii Kościoła, literatury religijnej, etyki, wykazanie się znajomością modlitw, cytatów z Biblii itp.

Warto w tym miejscu wspomnieć również o innej formie oddziaływania duszpasterskiego i aktywizowania uczniów w szkole, jakim jest troska o gazetki informujące o aktualnych propozycjach duszpasterskich dla uczniów, rodziców i nauczycieli, prezentujących informacje z życia Kościoła, artykuły o charakterze religijnym, zdjęcia, ilustracje i inne tego typu treści. Podobne zadania może wypełniać plakat i kolaż ukazujący treści religijne, zaś wykonanie kalendarza umożliwi zapoznanie uczniów z okresami roku liturgicznego lub lepsze zgłębienie i kojarzenie wydarzeń biblijnych z wydarzeniami z historii powszechnej. Tworzenie map i plansz zwraca uwagę uczniów na miejsce rozgrywania się wydarzeń religijnych<sup>69</sup>, czego przykładem może być opracowanie map podróży św. Pawła.

W procesie katechizacji należy pamiętać, iż „katecheza jest aktem komunikacji międzyludzkiej i dlatego wymaga znajomości metod i środków komunikacji. Tę umiejętność działania może katechezie zapewnić dobra orientacja w dydaktyce i pedagogice oraz zdobyta przez ćwiczenia i praktyki zdolność posługiwania się różnymi metodami stosowanymi w procesie dydaktycznym i pedagogicznym z uwzględnieniem specyficznych metod katechetycznych” (DKP, 155), w tym metod aktywizujących.

### **3.2. Katecheza przykościelna**

Konferencja Episkopatu Polski słusznie zgłasza postulat: by lekcje religii w szkole nie były traktowane wyłącznie jako jeden z przedmiotów nauczania, musi je dopełniać parafialne duszpasterstwo katechetyczne. Należy przez to rozumieć, iż wszelkie czynności podejmowane przez katechetę w szkole w zakresie wychowania liturgicznego, muszą mieć swoje źródło w życiu liturgicznym Kościoła i jednocześnie jeszcze lepiej do niego przygotowywać<sup>70</sup>. Właśnie parafia jest środowiskiem katechetycznym, które jest wspólnotą złączoną przez tę samą wiarę w Chrystusa. Jan Paweł II zauważa, iż co prawda katecheza może być prowadzona w każdym środowisku, to jednak „wspólnota parafialna, jako zajmująca szczególne miejsce, powinna pozostać krzewicielką wiary i inspiratorką katechezy” (CT, 67). Głównym zadaniem katechezy parafialnej jest wypełnianie zadań „o charakterze inicjacji chrześcijańskiej ściśle powiązanej z sakramentami wtajemniczenia”<sup>71</sup>. W parafii funkcja katechizacyjna wy-

---

<sup>69</sup> Por. *Vademecum katechety*, dz. cyt., s. 10-13.

<sup>70</sup> Sources Chrétiennes, wyd. H. de Lubac, J. Danielou, C. Mondéseret, Paris, 42-43.

<sup>71</sup> Z. Marek, *Założenia programowe nauczania religii w szkole*, art. cyt., s. 11.

pełniana jest poprzez posługę Słowa Bożego, celebrację liturgiczną i diakonię chrześcijańską. Realizacja tego procesu przyczynia się do rozwoju dojrzałej wiary obecnej w życiu wspólnoty Kościoła. Funkcja nauczania powinna orientować się na budowanie wspólnot, dowartościowanie katechezy dorosłych i zaangażowanie świeckich, natomiast funkcja liturgiczna – prowadzić do uczestnictwa w praktykach religijnych. Katecheza, z samej natury swego założenia, ma miejsce we wspólnocie wiary i prowadzi do praktykowania wiary i jest nastawiona na przygotowanie do dawania chrześcijańskiego świadectwa, do sprawowania liturgii i diakonической posługi na rzecz bliźnich w poczuciu odpowiedzialności za nich<sup>72</sup>.

Jednym z zasadniczych wychowawczych zadań katechezy jest formacja moralna, czyli rozwijanie wrażliwości moralnej oraz kształtowanie dojrzałego, prawego sumienia, będącego „źródłem wolności i prowadzącego do pokoju serca” (KKK, 1784). Zdaniem M. Dziewieckiego, zadaniem katechety jest przekonanie katechizowanych, że człowiek nie ma prawa ustalać własnych, subiektywnych norm moralnych będących drogowskazem w codziennym postępowaniu (relatywizm i sytuacjonizm etyczno-moralny), a także ukazanie, iż „wrażliwość moralna oznacza inteligentne odróżnianie zachowań, które rozwijają i cieszą, od zachowań, przez które krzywdzi się siebie i innych”<sup>73</sup>. Należy w tym miejscu wspomnieć o rodzicach, jako pierwszych wychowawcach, katechetach i wzorze do naśladowania. Dzięki ich nienagannej postawie moralnej w życiu codziennym i w życiu społecznym dzieci zyskują wzorce godne do naśladowania<sup>74</sup>. Realizując proces formacji moralnej katecheta może posłużyć się różnymi metodami aktywizującymi, spośród których należy wymienić m.in. metodę dylematu moralnego. Metoda dylematu moralnego wymaga postawienia uczestników zajęć wobec konieczności wyboru pomiędzy dwiema przeciwstawnymi lub nawet wieloma możliwościami rozstrzygnięcia trudnej sytuacji. Za każdą możliwością rozwiązania problemu stoją pewne wartości, co wywołuje sytuację konfliktu wartości. Zaletą proponowanej metody jest wpływanie na kształtowanie wartości, pobudzanie do refleksji, rozwijanie umiejętności podejmowania trafnych decyzji w trudnych moralnie sytuacjach, a także zdobywanie umiejętności obrony prezentowanych przez siebie wartości<sup>75</sup>. Katecheta posługując się tego typu metodą, powinien unikać zbyt jednostronnych stanowisk, starać się, by poddany ocenie dylemat był

---

<sup>72</sup> Por. T. Panuś, *Potrzeba katechezy parafialnej*, „Ateneum Kapłańskie, 2004, nr 2, s. 216-217.

<sup>73</sup> Por. M. Dziewiecki, *Wychowanie w dobie ponowoczesności*, Jedność, Kielce 2002, s. 77-86.

<sup>74</sup> Szeroko na ten temat w: St. Dziekoński, *Formacja chrześcijańska dziecka w rodzinie w nauczaniu Kościoła od Leona XIII do Jana Pawła II*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2006, s. 31-227.

<sup>75</sup> Por. *Vademecum katechety*, dz. cyt., s. 33-35. Por. także: W. Żmudziński SJ, *Metodologia uczenia się*, dz. cyt., s. 119-125.

pozytywny<sup>76</sup>, jasno ukazywać istotę problemu, a także umiejętnie prezentować katechizowanym wartościowe dla ich rozwoju postawy.

Niezwykle istotne w procesie katechizacji jest wychowanie do modlitwy. Ks. prof. Władysław Kubik analizując tę kwestię i jej rolę w katechezie zauważa, że zanim przystąpi się do modlitwy, konieczna jest wspólna z katechizowanymi refleksja nad tym, za co chce się Bogu dziękować, za co przeprosić, lub też o co, w nawiązaniu do odkrytej i przemyślanej podczas katechezy prawdy, Go prosić<sup>77</sup>. Wartościową praktyką w realizacji formacji modlitewnej jest odczytywanie na zakończenie katechezy fragmentów *Pisma Świętego*, łączących się bezpośrednio z tematem zajęć, zaśpiewanie psalmu bądź piosenki, nawiązującej do prezentowanych w czasie spotkania treści<sup>78</sup>. Przedstawione zadania i metody aktywizacji wiernych poprzez katechezę przykościelną odsyłają katechizowanych do rzeczywistości nadprzyrodzonej – do Boga, obecnego i działającego w szczególny sposób w życiu każdego chrześcijanina.

Misja katechetyczna kapłanów nie ogranicza się tylko do zajęć w szkole – ich duszpasterstwo obejmuje katechezę w szerszym zakresie: w grupach wspólnotowych, parafialnych czy rekolekcyjnych. We wszystkich tych obszarach działalności duszpasterskiej z powodzeniem można posługiwać się metodami aktywizującymi. Jezus Chrystus misję głoszenia Słowa Bożego powierzył najpierw Apostołom, by mocą Ducha Świętego katechizowali pierwszych chrześcijan. Niebawem „katechezą nazwano całość wysiłków podejmowanych w Kościele dla powoływania uczniów i dla pomagania ludziom w uwierzeniu, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym, aby przez wiarę mieli życie w imię Jego, aby ich wychować i uczyć tego życia, budując w ten sposób Ciało Chrystusa” (CT, 1). Dzięki katechizacji wypełniane jest posłanie misyjne otrzymane przez Kościół od Chrystusa. W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* stwierdza się, iż „katecheza (...) jest ściśle złączona i związana z całym życiem Kościoła. Od niej bowiem zależy nie tylko rozprzestrzenianie się Kościoła w świecie i jego wzrost liczebny, ale jeszcze bardziej jego rozwój wewnętrzny i jego zgodność z zamysłem Bożym” (KKK, 7).

Katecheza rozumiana jako pogłębiony przekaz orędzia zbawienia zawiera trzy elementy<sup>79</sup>: biblijny – przekaz orędzia zbawienia; teologiczny – będący pogłębionym przekazem; egzystencjalny – przekaz skierowany na człowieka. Katechezę należy więc postrzegać jako misję pełnioną na rzecz Boga i ludzi. „Łączy się – jak czytamy w *Katechizmie Kościoła*

<sup>76</sup> Należy unikać sformułowań typu: „Czy kara śmierci jest...”, „czy zabójstwo jest...” itp.

<sup>77</sup> Por. W. Kubik, *Zarys dydaktyki katechetycznej*, dz. cyt., s. 256.

<sup>78</sup> Tamże.

<sup>79</sup> Za: J. Szpet, D. Jackowiak, *Lekcje religii szkołą wiary*, Wyd. PWT, Poznań 1996, s. 8.

Katolickiego – z niektórymi elementami pasterskiej misji Kościoła, chociaż się z nimi nie utożsamia. Mają one aspekt katechetyczny, przygotowują do katechezy lub z niej wynikają. Są to: pierwsze głoszenie Ewangelii, czyli przepowiadanie misyjne w celu wzbudzenia wiary; poszukiwanie racji wiary; doświadczenie życia chrześcijańskiego; celebrowanie sakramentów; umacnianie wspólnoty eklezjalnej; świadectwo apostołskie i misyjne” (KKK, 6).

Katechezę przykościelną należy rozumieć jako wychowanie w wierze dzieci, młodzieży i dorosłych, bowiem „podmiotami ewangelizacji są wszyscy członkowie Kościoła”<sup>80</sup>. Jej celem jest wprowadzenie wierzących, poprzez systematyczne i całościowe wyjaśnianie nauki chrześcijańskiej, do Królestwa Bożego. Katecheza ta jest wypełnianiem pasterskiej misji Kościoła, a jej nadrzędnym celem jest „nie tylko doprowadzić do spotkania z Chrystusem, ale wspomóc w zażyłości z Nim, bo tylko On może prowadzić człowieka do miłości Ojca w Duchu Świętym” (KKK, 5).

Szczególną wagę Kościół przywiązuje do katechez przygotowujących do sakramentów świętych, w tym: sakramentu I Komunii św., bierzmowania i małżeństwa. W Adhortacji apostołskiej Pawła VI o ewangelizacji w świecie współczesnym *Evangelii nuntiandi* z roku 1975 czytamy: „Ewangelizacja nie wyczerpuje się ani w przepowiadaniu, ani w nauczaniu. Musi dotrzeć do życia – czy to życia naturalnego, któremu nadaje nowe znaczenie u tych, co otwierają się na Ewangelię; czy to do życia nadprzyrodzonego, które nie ma w pogardzie życia naturalnego, ale je oczyszcza i wywyższa” (EN, 47). Niezwykle istotne jest to, by zachodziła pełna korelacja między głoszonym Słowem Bożym i Sakramentami, ponieważ dopiero wówczas ewangelizacja „roztacza swe pełne bogactwo” (EN, 47). Zatem zadaniem katechizującego jest takie wykształcenie w wierze, by przyjmowane przez katechizowanych sakramenty święte były wynikiem prawdziwie przeżywanej wiary, a nie bezwolnego naśladownictwa<sup>81</sup>.

Metody aktywizujące mogą znacząco ułatwiać realizację wymienionych powyższej założeń katechezy parafialnej. Ksiądz M. Majewski wymienia następujące nowoczesne metody katechetyczne: biblijne, liturgiczne, dydaktyczne i ewangelizacyjne. Metody biblijne, takie jak kręgi biblijne, godziny biblijne, dzielenie się Ewangelią, pomagają ożywić wiarę katechizowanych, ponieważ wiara rodzi się i umacnia przez słuchanie Słowa Bożego. Praca z tekstem biblijnym zmierza poprzez przywoływanie doświadczeń wiary bohaterów z *Pisma Świętego*, do szukania sposobów przyjęcia tych doświadczeń za własne. Sprzyjają temu m.in.: czytanie Biblii, opowiadanie, medytacja, dialog z tekstem, przedstawianie ról, wywiad,

---

<sup>80</sup> *Słownik katechetyczny*, dz. cyt., s. 255.

<sup>81</sup> Por. Paweł VI, Adhortacja apostołska o ewangelizacji w świecie współczesnym *Evangelii nuntiandi* (dalej: EN), Rzym 1975, 47.

tworzenie plakatu, pisanie listu, przyporządkowanie tekstu biblijnego do problemu życiowego, quizy biblijne<sup>82</sup>. Metody liturgiczne uczą nawiązywania osobowego kontaktu z Chrystusem i kształtują ducha chrześcijańskiej wspólnoty miłości. Należą do nich celebracje, adoracje, nabożeństwa paraliturgiczne, pielgrzymki, układanie tekstów modlitewnych. Metody te wymagają klimatu rozmodlenia, skupienia, otwarcia się na Pana Boga. Dzięki ich wykorzystaniu możliwe jest przenoszenie poznawanych intelektualnie treści na płaszczyznę przeżyć indywidualnych<sup>83</sup>.

Inną formą katechizacji przykościelnej są katechezy przygotowujące do sakramentu małżeństwa, który jest nie tylko zwieńczeniem miłości kobiety i mężczyzny, ale również przymierzem zawieranym przed Stwórcą. Zgodna z postawą chrześcijanina realizacja tego zadania nie jest łatwa, toteż przygotowanie do niego jest dla Kościoła katolickiego<sup>84</sup> niezwykle istotne, tym bardziej, że sakramentalny akt zawarcia małżeństwa dopiero rozpoczyna nową drogę katechizacji. Episkopat Polski wymienia następujące formy katechizacji małżeństw: konferencje formacyjne dla młodych małżeństw, nauki stanowe podejmujące konkretne sytuacje współczesnych małżeństw, „udostępnianie odpowiednich materiałów”<sup>85</sup>, których treści mogą dotyczyć życiowych problemów małżonków (szczególnie młodych), rozważanych w świetle nauki Chrystusa. Aby prawdy i zasady zawarte w programie katechizacji przedmałżeńskiej i małżeńskiej wzbudzały zainteresowanie i trwalej wpisywały się w życie osób przygotowujących się do przyjęcia sakramentu małżeństwa (lub par trwających w stanie małżeńskim), konieczne jest stosowanie różnorodnych metod sprzyjających lepszemu zrozumieniu i zapamiętaniu treści katechez oraz formowaniu właściwych postaw. Katechizujący muszą zatem pamiętać, by nie poprzestawać na wygłaszaniu – często nieinteresujących – konferencji czy pouczeń. Chcąc wzbudzić w katechizowanych zainteresowanie tematem, konieczne jest również na tej płaszczyźnie pracy duszpasterskiej posługiwanie się metodami aktywizującymi<sup>86</sup>. Prowadzenie katechez przy ich pomocy umożliwi narzeczonym i małżonkom głębsze zrozumienie i wniknięcie w liturgię sakramentu. Ponadto stwarza okazję do lepszego pozna-

---

<sup>82</sup> M. Majewski, *Tożsamość katechezy integralnej*, Wyd. Poligrafia Salezjańska, Kraków 1995, s. 150.

<sup>83</sup> Tamże, s. 151.

<sup>84</sup> Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris Consortio* (dalej: FC), Rzym 1981, 3, 12; *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1661.

<sup>85</sup> Episkopat Polski, *I Instrukcja Episkopatu Polski dla duchowieństwa o przygotowaniu wiernych do sakramentu małżeństwa i o duszpasterstwie rodzin*, Warszawa 1969, III.1.A.

<sup>86</sup> Por. J. Stala, *Przygotowanie do sakramentu małżeństwa*, „Ateneum Kapłańskie”, 2004, z. 2(573), s. 251.

nia siebie w różnych sytuacjach, pogłębia umiejętność nawiązywania niezwykle istotnej w małżeństwie współpracy i prowadzi do wzmocnienia więzi z Bogiem<sup>87</sup>.

Metody aktywizujące sprzyjają osiągnięciu wspomnianych powyżej celów. B. Strojnowska jako warte polecenia metody aktywizujące wskazuje m.in.: dyskusję na określony temat, analizę transakcyjną, psychodramę, rysunek, rozmowy biblijne oraz bibliodramę<sup>88</sup>. Dla zobrazowania zagadnienia poddana zostanie analizie, na zasadzie egzemplifikacji, jedna z metod – rozmowa biblijna. Składa się ona z dwóch etapów: egzegetycznego wyjaśnienia tekstu oraz zastosowania go do konkretnej sytuacji życiowej każdego z uczestników katechezy przedmałżeńskiej. Przygotowując katechezę należy pamiętać, by teksty zaczerpnięte z *Pisma Świętego* dotyczyły Obrzędów sakramentu małżeństwa. Poszczególne pary narzeczo-nych otrzymują więc Rytuał liturgiczny do domu, by wybrać trzy czytania, które zostaną wykorzystane podczas ich ślubu. W trakcie kolejnego spotkania, zadaniem poszczególnych par staje się odczytanie wybranych przez nich tekstów i uzasadnienie ich wyboru. Kolejnym etapem spotkania jest dyskusja wszystkich par nad wybranymi tekstami i dzielenie się refleksjami wynikającymi z analizowanych tekstów. J. Kudasiewicz podkreśla, iż ten typ duszpasterstwa biblijnego ma duże znaczenie zarówno dla uczestników spotkań, jak i dla duszpasterza, bowiem „wyrabia refleksję, zdolność wyciągania z biblijnych tekstów wniosków życiowych, uczy patrzeć na świat przez pryzmat wiary, przygotowuje do owocnego udziału w liturgii oraz dowartościowuje rolę świeckich w Kościele”<sup>89</sup>. Z kolei duszpasterzowi „umożliwia poznawanie problemów nurtujących wiernych”<sup>90</sup>.

### 3.3. Grupy parafialne i środowiskowe

Posługa katechetyczna kapłanów obejmuje spotkania w różnorodnych grupach wspólnotowych i parafialnych, które tworzą na przykład ministranci i lektorzy, schola i oaza, duszpasterstwo młodzieżowe i akademickie, Kluby Seniora, Semper Fidelis i Nadzwyczajni Szafrarze Komunii św. Tego rodzaju wspólnot w Kościele katolickim funkcjonuje wiele. Autorzy *Dyrektorium ogólnego o katechizacji* postulują realizację w grupach parafialnych trzech podstawowych warunków katechezy: wypełnianie własnej natury katechezy, urzeczywistnianie katechezy typowej dla danej duchowości grupy wspólnotowej, z zachowaniem nadrzędnej funkcji wspólnej dla wszystkich członków Kościoła, ale także pamiętanie o fakcie, iż „ruchy

---

<sup>87</sup> Tamże, s. 241; B. i J. Strojnowscy, *Dynamika grupowa i jej zastosowanie w duszpasterstwie*, w: *Wybrane zagadnienia z psychologii pastoralnej*, red. Z. Chlewiński, Wyd. KUL, Lublin 1989, s. 112-113; E. Wójcik, *Metody aktywizujące w pedagogice grup*, dz. cyt., s. 70-87.

<sup>88</sup> E. Wójcik, *Metody aktywizujące w pedagogice grup*, dz. cyt., s. 70-87.

<sup>89</sup> Por. J. Kudasiewicz, *Biblia w duszpasterstwie*, Wyd. KUL, Lublin 1976, s. 428-431.

<sup>90</sup> Tamże.

i stowarzyszenia, jeśli chodzi o katechezę, nie są zwykłą alternatywą dla parafii, gdyż ta jest podstawową wspólnotą wychowującą” (DOK, 262)<sup>91</sup>. We wszystkich tych formacjach mogą być stosowane metody aktywizujące<sup>92</sup>.

Duszpasterstwo młodzieżowe i akademickie spełnia szczególną rolę w kształtowaniu religijnym i etycznym młodego pokolenia. Aby jednak zaciekać młodych wspomnianym duszpasterstwem, konieczne jest dostosowywanie form i metod do zmieniającego się świata. Przykładem tego typu działalności są spotkania młodych w Lednicy, podczas których odbiór symboli, tak współcześnie wszechobecnych, ma decydujące znaczenie, a każde spotkanie osobiście angażuje poszczególnych uczestników. W spotkaniach lednickich symbole odgrywają główną technikę aktywizującą. Dominikanin Ojciec Jan Góra, poznański duszpasterz akademicki i organizator Ogólnopolskich Spotkań Młodzieży w Lednicy, uważa, iż „dzisiejsi ludzie są tak głodni symboli, że pośród wolnego rynku, na którym króluje materialna tandeta i zwodnicze idee, symbole religijne jawią się jak latarnie morskie, drogowskazy, które są nam niezbędne, żeby uporać się z tą magmą, z tym bliżej nieokreślonym produktem mediów”<sup>93</sup>. Wykorzystywane podczas spotkań: sól (przeszłość – tożsamość wiary), zapach (współczesność – dajcie świadectwo) i światło (światłość wiekuista) „są jak trzy drogowskazy Chrystusa, wiodące ku szczęściu wiecznemu”<sup>94</sup>, a brama lednicka – wskazówką zegara dziejów. Tego typu spotkania aktywizują wszystkich uczestników i spełniają zasadę „Trzech A”: *atrakcyjny* mówca, *atrakcyjny* sposób przekazu, *atrakcyjny* temat.

Inną formą aktywizacji młodych chrześcijan jest wykorzystanie muzyki. Współczesna muzyka chrześcijańska znacznie różni się od tej sprzed kilkudziesięciu lat i jest w stanie zainteresować współczesną młodzież. Parafialna schola dziecięca czy młodzieżowa ułatwia zbliżenie do Chrystusa poprzez różne nurty muzyki jazzowej, bluesowej, rockowej i popowej, czyniąc pieśni religijne atrakcyjnymi dla młodego odbiorcy. Współczesna muzyka chrześcijańska staje się nowym językiem, nową formą głoszenia Dobrej Nowiny, a samym wykonawcom daje wewnętrzną okazję do spotkania z Bogiem<sup>95</sup>. Tak zatem muzyka, zgodna z duchem czasu, również stanowi ważną rolę aktywizującą w pracy kapłana i katechety.

---

<sup>91</sup> Por. także: R. Czekalski, *Katecheza komunikacją wiary*, dz. cyt., s. 244.

<sup>92</sup> *Metody aktywizujące w katechezie*, dz. cyt., s. 23.

<sup>93</sup> J.W. Góra, *Z nogami za kaloryferem*, Zysk i S-ka, Poznań 2006, s. 13.

<sup>94</sup> Tamże.

<sup>95</sup> Por. M. Warmiak, *Rola muzyki chrześcijańskiej w Nowej Ewangelizacji*, red. A. Świeżyński, „Studia Gdańskie”, 2007, nr XX, s. 142-143.

### 3.4. Rekolekcje i nabożeństwa

Śledząc historię pierwszych chrześcijan zauważa się, iż pierwotne formy katechezy były znane już w pierwszej połowie I wieku po Chrystusie<sup>96</sup>. Jej rozwój przez kolejne stulecia, aż do naszych czasów, jest związany z rozwojem Kościoła, jego myśli, teologii, sposobów badania i pojmowania świata. Paweł VI we wspomnianej już Adhortacji apostolskiej *Evangelii nuntiandi* ewangelizację definiuje, jako „pokazywanie Chrystusa Pana tym, którzy Go nie znają, jako kaznodziejstwo, katechizację, chrzest i udzielanie innym Sakramentów” (EN, 17). „Jest tym samym, co zanoszenie Dobrej Nowiny do wszelkich kręgów rodzaju ludzkiego, aby przenikając je swą mocą od wewnątrz, tworzyła z nich nową ludzkość” (EN, 18). Dalej Papież dopowiada: „Kościół wtenczas ewangelizuje, kiedy Boską mocą tej Nowiny, jaką głosi, stara się przemienić sumienie poszczególnych ludzi i wszystkich razem, potem także ich działalność, a wreszcie ich życie i całe środowisko, w jakim się obracają” (EN, 18).

Bez wątplenia, we współczesnym świecie, metody aktywizujące również na płaszczyźnie katechizacji przykościelnej spełniają znaczącą rolę. Mogą być one pomocne w prowadzeniu spotkań grupowych, ułatwiać przekazywanie informacji, służyć pogłębianiu refleksji, pobudzać uczestników do własnej twórczości, umożliwiać rozwój osobowy i kontakty interpersonalne<sup>97</sup>. Skoro dzieci, młodzież i dorośli lepiej zapamiętują rzeczy osobiście przeżyte i doświadczane, to metody aktywizujące powinny stanowić nieodłączny element pracy kapłana na wielu płaszczyznach jego posłannictwa. Wspomnianych form działalności kapłańskiej nie należy oczywiście ze sobą utożsamiać, niemniej mają one liczne wspólne elementy – wydaje się więc, że można je rozpatrywać równolegle. Wskazanie na dzieci nie wyczerpuje oczywiście adresatów tego typu działalności pastoralnej, jednak ta grupa wiekowa wydaje się być jedną z najbardziej podatnych na stosowanie bogatego wachlarza metod aktywizujących. Należy pamiętać, by przed przystąpieniem do pracy w określonej grupie katechizowanych, dostatecznie się z nią zapoznać, tak, by możliwe było wybranie stosownych metod, języka i sposobu postępowania.

Nabożeństwa szkolne, takie jak spotkania opłatkowe, jasełka, adoracja przy żłóbku i Grobie Pańskim, sprzyjają aktywizacji, dzięki której wywołują większe zainteresowanie dzieci (a także nauczycieli i innych pracowników szkoły) tą formą przepowiadania i formacji. Skutecznymi sposobami katechizacji okazują się również różnego rodzaju dekoracje, zbiórki wielkopostnych postanowień, serduszek adwentowych czy postanowień misyjnych, będące swoistymi treściami symbolicznymi ułatwiającymi dotarcie do dzieci i młodzieży. Rekolekcje

---

<sup>96</sup> Por. R. Murawski, *Katecheza czasów apostolskich*, „Bobolanum”, 1996, nr 7, s. 58.

<sup>97</sup> Por. E. Wójcik, *Metody aktywizujące w pedagogice grup*, dz. cyt., s. 6.

– najczęściej wielkopostne i adwentowe, ale też przed I Komunią świętą lub sakramentem bierzmowania, rekolekcje dla maturzystów i inne – są kolejną formą posługi katechetycznej duszpasterzy<sup>98</sup>. Atrakcyjność rekolekcji i kazań podnosi „zerwanie bariery”, jaką tworzy ambona. „Wyjście do ludzi” automatycznie pociąga za sobą reakcję odbiorcy w postaci wzmożonej aktywności. Metody aktywizujące, takie jak: rozmowa kierowana, burza mózgów, zagranie scenki biblijnej znacznie podnoszą atrakcyjność spotkania, a bezpośredni kontakt z odbiorcami, bez pośrednictwa mikrofonu i bariery mówienia z ambony, z pewnością ułatwia nawiązanie kontaktu z młodzieżą. Włączenie dodatkowo różnego rodzaju dygresji, opowiadań, a jeśli istnieją takie możliwości techniczne – muzyki, filmu związanego z przedmiotem rozważań – zdecydowanie podnosi zaciekawienie i aktywny udział wiernych.

Dla zobrazowania powyższych analiz niech posłuży krótka prezentacja wybranych metod aktywizujących używanych podczas różnych spotkań katechetycznych z dziećmi. Dobrym pomysłem będzie na pewno zastosowanie np. zagadek i rebusów, których hasła mogą stać się myślami przewodnimi spotkania. Okazja do odgadnięcia przez dzieci rozwiązania zagadki czy rebusu da im możliwość lepszego zapamiętania rozważań, bowiem „łatwiej zapamiętać treść, jeśli w jakiś sposób nad nią pracujemy, przetwarzamy ją”<sup>99</sup>. Ciekawym i niezwykle obrazowym, aktywizującym wszystkich uczestników spotkań rekolekcyjnych, może być spotkanie przeprowadzone przy pomocy metody zwanej „rzeźbą”, której istotą jest „wyrażenie przeżyć i postawy danej osoby w związku z konkretnym wydarzeniem”<sup>100</sup>. Środkiem wyrazu w tej metodzie jest ciało, gest, mimika osób ukazujących analizowane wydarzenie, a materiałem do utworzenia rzeźby są sami uczestnicy<sup>101</sup>. Z kolei „burza mózgów” umożliwia aktywne rozważanie przez uczestników rekolekcji wybranej perykopy. Stosując metodę projektów duszpasterz ma możliwość przygotowania nabożeństwa, aktywizując uczniów do samodzielnego przygotowania go pod nadzorem katechizującego. Uczestnicy projektu korzystając z różnych źródeł informacji pogłębiają swoją więź z Bogiem poprzez lekturę duchową czy studiowanie *Pisma Świętego* i rozmowę z kierownikiem duchowym. Drzewo decyzyjne służące analizie i rozumieniu motywów kierujących podejmowaniem trudnych decyzji, pomaga przybliżyć uczestnikom rekolekcji kontrowersyjne postacie i decyzje, umożliwia podsumowanie w atrakcyjnej formie przeprowadzonej konferencji. Posługujący się tą metodą uczestnicy mają możliwość przeanalizowania wszystkich potencjalnych rozwiązań zaistnia-

---

<sup>98</sup> Por. Tamże, s. 54-56.

<sup>99</sup> Z. Barciński, *Metody plastyczne*, w: *Metody aktywizujące w katechezie*, dz. cyt., s. 63.

<sup>100</sup> B. Aleksandrowicz, Z. Barciński, A. Tutka, *Metody dramatyczne*, w: *Metody aktywizujące w katechezie*, cz. 1, dz. cyt., s. 86.

<sup>101</sup> Por. tamże.

łych sytuacji i określenia korzyści i niebezpieczeństw z nich wynikających. Metoda ta jest szczególnie przydatna podczas omawiania problemów związanych z moralnością czy duchowością oraz podczas próby oceny postępowania wybranej postaci biblijnej.

Szerokie pole dla stosowania metod aktywizujących w duszpasterstwie mogą stanowić niektóre nabożeństwa dla dzieci, czy katechezy przygotowujące do I Komunii św. Podczas adwentu dzieci przygotowują lampiony, z którymi udają się na roraty. Już samo przygotowanie lampionu, który umożliwi dziecku czynne uczestniczenie podczas nabożeństwa w procesji światła, jest aktywizacją. Również wspólne śpiewy i kazania dla dzieci w czasie rorat sprzyjają stosowaniu metod aktywizujących. W wielu parafiach praktykuje się zwyczaj wrzucania przez dzieci do specjalnie przygotowanego koszyka serduszek z dobrymi postanowieniami lub uczynkami, za co wylosowane dziecko w nagrodę otrzymuje do następnego nabożeństwa roratnego figurkę Matki Bożej, przed którą wraz z rodziną ma możliwość modlić się w domu. Metody aktywizujące mogą być stosowane także w obchodach wielu uroczystości roku kościelnego. Duszpasterze posługujący się w katechizacji przykościelnej tego rodzaju metodami muszą pamiętać, że nie mogą one stanowić celu samego w sobie, wpływać jedynie na popularność prowadzącego spotkania, ale mają być środkiem (pomocą) w lepszym przekazaniu, zapamiętaniu i zrozumieniu treści ewangelicznych.

### **Zakończenie**

Cechą współczesnego świata jest nieustanna dążność do zmian i poszukiwania nowych kierunków rozwoju we wszystkich dziedzinach ludzkiego życia oraz nasilająca się niechęć do bezkrytycznego przyjmowania tzw. „suchych faktów”. Proces ten nie omija również dydaktyki katechetyczno-duszpasterskiej (zdobywanie wiedzy i umiejętności) oraz pracy formacyjnej (kształtowanie postaw celem osiągnięcia ideału wychowawczego). Wydarzenia doświadczone osobiście nie tylko łatwiej zapadają w pamięć, ale stają się bardziej zrozumiałe. Tak więc metody aktywizujące, w naturalny sposób, zostały włączone zarówno w pracę z dziećmi i młodzieżą, jak i z dorosłymi. Są obecne na lekcjach religii w każdej przestrzeni wychowawczej, dydaktycznej i formacyjnej: w nauczaniu religii w szkole, w katechezie przykościelnej i przygotowującej do przyjęcia sakramentów, spotkaniach wspólnotowych i parafialnych, rekolekcjach i nabożeństwach. Aby podnosić skuteczność przekazu religijno-ewangelizacyjnego poszukuje się wciąż nowych sposobów przekazu.

Na podstawie bogatej literatury przedmiotu można sformułować wniosek, iż nowe trendy zmierzające do aktywizacji w procesie wychowania i formacji religijnej służą zarówno uczniom (zaciekawienie i ułatwienie przyswajania wiedzy oraz uatrakcyjnienie spotkania

z Bogiem), jak i katechetom i duszpasterzom (szersze spojrzenie na wykładany przedmiot, zwiększenie efektywności kształcenia: korelacja międzyprzedmiotowa, edukacyjna wartość dodana – EWD, staniny, mediany i modalne). Pamiętając o właściwym korzystaniu z metod aktywnych, ważne, by w dydaktycznym przekazie o wymiarze chrześcijańskim nie zapomnieć o właściwym pojmowaniu wartości, zmierzających od materialnych, poprzez duchowe, ku absolutnym.

Na zakończenie należy mieć nadzieję, iż podjęte powyżej rozważania będą pomocne katechetom i duszpasterzom prowadzącym liczne działania w szkołach i parafiach na rzecz formacji religijnej człowieka na każdym etapie jego rozwoju (*pedagogika, antropagogika*). Dotyczy to wszystkich grup wiekowych: dzieci (*pedagogika*), młodzieży (*hebagogika*), dorosłych (*andragogika*) i starszych (*gerontagogika*). Być może ułatwią one podejmowanie decyzji w kwestii stosowania w przekazie ewangelicznym właściwych metod dydaktycznych, zachęcą do ich urozmaicenia, a jednocześnie uświadomią zagrożenia wynikające z ich bezkrytycznego (nieprzemyślanego) stosowania. Jeżeli podjęte analizy przekonują do stosowania nowoczesnych metod nauczania, jakimi są metody aktywizujące, zarówno w katechizacji, jak i duszpasterstwie, a jednocześnie prowadzą do zastanowienia się nad korelacją zachodzącą pomiędzy przekazywanymi treściami kształcenia a stosowanymi metodami dydaktycznymi, to artykuł spełnił swoje zadanie. Jego celem było bowiem wzbudzenie refleksji, na ile stosowanie metod aktywnych może stanowić znaczącą pomoc ewangelizacyjną, a na ile rodzić zagrożenie skupienia się nauczających (ewangelizujących) na sposobie przekazu, nie zaś na głównym celu, jakim jest formacja chrześcijańska prowadząca do pełnego wychowania w wierze. Parafrazując słowa św. Augustyna, tylko wtedy podjęte wysiłki ewangelizacyjne będą na swoim miejscu, gdy Bóg będzie na pierwszym miejscu.

## SUMMARY

### **Active Learning Methods in Religious Education and Formation**

The constant pursuit of changes and searching for new directions of development in all areas of human life are characteristic of the modern world. Our modern life is also characterised by a growing reluctance to accept facts without questioning them. This phenomenon also refers to teaching religious education. The events that have been experienced personally are not only more deeply embedded in our memory, but they also become easier to understand and comprehend. Thus, in a natural way, active learning methods have been incorporated into educating both children and adults. They are used during all sorts of religious education lessons – at school, in church, during the process of preparation for receiving the holy sacra-

ments, during congregation and parish community meetings, during religious retreat and services. In order to improve the effectiveness of religious and evangelizing message, new methods of conveying it are constantly searched for.

On the basis of extensive literature on the subject, a conclusion can be reached that the new trends that aim at stimulating the process of religious education are beneficial to both students (making lessons more interesting and appealing to them, facilitating the process of acquiring knowledge) and religious education teachers and priests (a wider look at the subject they teach, enhancing the effectiveness of education – educational value added, correlation between the subjects). In the education process in the Christian dimension it is essential that the values – material, spiritual and absolute ones are understood in the proper way.